

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

---

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6558,Szef-BBN-dla-RMF-FM-Nie-powinnismy-przyjmowac-regul-rosyjskiej-gry.html>

03.03.2024, 23:04

18.03.2015

## Szef BBN dla RMF FM: Nie powinniśmy przyjmować reguł rosyjskiej gry

---

**Rosja nas straszy i szantażuje. Jej celem jest wywołanie paniki. Nie powinniśmy przyjmować reguł gry rosyjskiej - mówił w Kontrwywiadzie RMF FM minister Stanisław Koziej. Jego zdaniem, w odpowiedzi na działania Rosji Polska powinna rozmieszczać swoje środki militarne tam, gdzie są one potrzebne. "Nie bójmy się, że Rosja protestuje" - dodawał. "Rozmieszczajmy jak najwięcej wojsk NATO-wskich na wschodniej flance. To najlepsza odpowiedź na presję rosyjską" - ocenia minister.**

### POSŁUCHAJ ROZMOWY Z SZEFEM BBN

**Konrad Piasecki: Czy Rosja szykuje się do wojny?**

**Stanisław Koziej, szef BBN:** Czy szykuje się do wojny? Rosja prowadzi wojnę przeciw z Ukrainą.

**Tak, ale mówię o wojnie na terenie Europy Środkowej, Polski, państw NATO.**

Czy szykuje się do wojny z NATO?

**Tak.**

No, nie wiem.

**Jak pan mówi nie wiem, to mnie to niepokoi.**

Dopóki każdy ma swoją broń, swoją armię - to w każdej chwili może być użyta. Po prostu tą armię się szkoli, ćwiczy, doskonali itd.

**Mamy przetrzucie rakiet krótkiego zasięgu, myśliwców i bombowców do Kaliningradu, mamy przenosimy bombowców strategicznych na Krym, flotę północną w gotowości bojowej. Co to wszystko ma znaczyć?**

Ćwiczenia, manewry, straszenie, szantażowanie Zachodu poprzez manewry, poprzez ćwiczenia.

**Ale w jakimś celu?**

Pierwszy cel to jest doskonalenie swojego arsenału wojskowego i każdy, kto ma armię to ją ćwiczy. Armia

rosyjska to jest 800 tysięcy, prawie milion żołnierzy. I ten prawie milion trzeba przećwiczyć. Jeśli byśmy tylko przyjęli, że co dwa lata trzeba jakiś oddział przećwiczyć, no to w każdym miesiącu musi być 40 tysięcy na ćwiczeniach.

**Pan uważa, że to przemieszczenie iskanderów, tych rakiet krótkiego zasięgu do obwodu kaliningradzkiego, to jest fakt, czy to jest tylko wojna propagandowa.**

Były już kilkakrotnie ćwiczone te przerzuty, tak że to nie jest coś nowego. Rosja odkąd ma iskandery to bez przerwy je ćwiczy, ponieważ to są środki mobilne.

**Ale my zawsze ostrzegaliśmy i baliśmy się takiego rozwiązania.**

Nie wiem, czy słusznie się baliśmy, bo to normalne i normalne ćwiczenia. To że Rosja ma kawałek Rosji przy naszej granicy, to nie jest tajemnicą od samego początku.

**Ale to nie jest tak, że to jest realizacja takiego złego, czarnego dla Polski scenariusza?**

To jest straszenie nas i szantażowanie, i im więcej o tym rozmawiamy, a jeszcze nie daj boże rozmawialibyśmy tu w atmosferze paniki i strachu, to tym lepiej dla Rosji.

**Bo te rakiety, iskandery, to są rakiety wyposażone w głowice nuklearne?**

Mogą być także. To są zarówno do przenoszenia broni konwencjonalnej, jak i nuklearnej. Tak jest.

**Bardzo potężne? Jaka to jest moc niszczycielska?**

Wystarczające, żeby zniszczyć miasto jakieś. Broń atomowa ma z resztą w ogóle niewyobrażalne skutki niszczące.

**Ale to są rakiety, które w planach teoretycznych są używane do wsparcia jakiejś ofensywy lądowej?**

Tak jest. W ramach dużej operacji są uderzenia raketowe i one są do tego przeznaczone, wykonywane przy pomocy tych rakiet. Oczywiście, można sobie wyobrazić także jakieś pojedyncze uderzenia raketowe, niezależnie od dużej operacji dla zaszantażowania właśnie, dla potwierdzenia tego szantażu.

**Siergiej Kowaliow, rosyjski obrońca Praw Człowieka pyta dziś w gazecie: wyobraźmy sobie, że Rosja rzuca dziś małą bombę jądrową na Bydgoszcz. Co zrobi Zachód?**

No, Zachód by musiał na to zareagować.

**Wysłaniem kolejnego ostrzeżenia?**

Tutaj dotykamy pewnej doktryny użycia broni nuklearnej. Są dwie doktryny, dwie szkoły. Jedna, rosyjska, która mówi, w jaki sposób, w jakich warunkach będzie używana ta broń nuklearna. I druga doktryna, którą wyznaje NATO, nie mówi, w jaki sposób będzie ta broń używana, by trzymać wroga czy też przeciwnika w niepewności. Również tą metodą: nie używaj broni nuklearnej, bo nie wiesz, jak ja zareaguję. A mogę zareagować najbardziej drastycznie i dramatycznie.

**Panie generale, jeśli te iskandery będą rzeczywiście na stałe rozmieszczone w Kaliningradzie, czy Polska powinna przeciwko temu protestować, czy też mentalnie szykować się na jakieś własne rozwiązania?**

Ale co dadzą protesty? Przecież każdy kraj może rozmieszczać tam swoje środki wojskowe, na swoim terytorium, jak kto uważa. Tym bardziej Rosja wyszła teraz zupełnie przeciw z traktatu CFE. W związku z tym może rozmieszczać sobie na swoim terytorium. My po prostu róbmy swoje. My tak samo rozmieszczamy swoje środki militarne tam, gdzie używamy, że one są najbardziej potrzebne. I nie bójmy się, że Rosja protestuje.

### **Rozmieszczamy środki militarne, ale uważa pan, że mentalnie powinniśmy przygotować się na umieszczenie broni jądrowej na terytorium Polski?**

To jest pytanie na razie bezprzedmiotowe. Dlatego, że my jesteśmy uczestnikami traktatu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej i nie możemy tego typu decyzji podejmować.

### **A sprzęty nie naruszają tego traktatu?**

Nie, nie. Iskandery nie. Rosja jest mocarstwem nuklearnym, ma broń atomową i z tą bronią atomową może robić to, co chce. Polska nie jest państwem nuklearnym. Wyrzekła się też stacjonowania na swoim terytorium. Więc rozmowa na ten temat póki co jest bezprzedmiotowa, dopóki jesteśmy w tym traktacie.

### **Bo mam takie poczucie, że Rosja działa za pomocą faktów, a my się nawet boimy zaostrzyć retorykę.**

Nie, po prostu nie powinniśmy przyjmować reguł gry rosyjskiej. Reguły gry Rosji są takie, by nas straszyć, szantażować, wywoływać panikę, żebyśmy tutaj jak najbardziej strachliwie rozmawiali, na przykład my we dwóch - na tym zależy Rosji. Nie dajmy się więc wciągać w retorykę rosyjską.

### **Ale jak pan mówi: to rozmieszczamy swoją broń na wschodzie - to jaka to ma być broń?**

Mam na myśli przede wszystkim NATO. Rozmieszczamy jak najwięcej wojsk natowskich na wschodniej flance. To, co zainicjowaliśmy na szczycie w Newport - róbmy to. Przekształcajmy coraz bardziej tę rotacyjną obecność w obecność stałą. Jak najwięcej żołnierzy na wschodniej flance - to jest najlepsza odpowiedź na presję rosyjską.

### **Na ile prawdopodobna jest wiosenna ofensywa Rosji na Ukrainie?**

Są różne oceny.

### **A pańska ocena?**

Sami Ukraińcy oceniają, że to jest bardzo prawdopodobne. Moim zdaniem wszystkie opcje są możliwe.

### **Ale widać już jakieś jaskółki tej ofensywy?**

Nie, na razie nie widać.

### **Jakieś przemieszczanie wojsk, ćwiczenia?**

Na razie widzimy, że obie strony - ukraińska i rosyjska - starają się wszystkim na oko pokazać, że realizują postanowienia Mińska 2. Na razie jest to realizowane. Aczkolwiek jak pokazuje praktyka, doświadczenie z poprzednich miesięcy, to jest raczej tylko jakaś pauza, po której nastąpi ta przerwa. Natomiast jaki charakter będzie miało zakończenie tej pauzy - to już nie wiem.

### **Właśnie - czy to będzie taka pełnowymiarowa wojna rosyjsko-ukraińska?**

Nie wiem, to już tylko możemy spekulować, a nie sądzę, aby była potrzeba spekulacji. Myślę, że po prostu wszystkie opcje są możliwe.

**Prezydent Ukrainy mówi: jeśli rozpocznie się nowa fala agresji przeciwko Ukrainie, niezwłocznie otrzymamy broń śmiercionośną. Coś wie? Słyszał jakieś obietnice?**

Myślę, że ma rację i nawet podpowiada to logika polityczno-dyplomatyczna, dlatego że państwa zachodnie bardzo się zaangażowały - ci ważni gracze: Francja i Niemcy - w Mińsk 2. Jeśli Mińsk 2 byłby zerwany, to byłby to taki siarczysty policzek w Niemcy i Francję i nie wyobrażam sobie, żeby wtedy mówiły: nie pomagajmy Ukrainie, bo Rosja jest fajna.

**Czyli wtedy rzeczywiście wsparcie militarne dla Ukrainy, wsparcie bronią śmiercionośną - używam tego sformułowania prezydenta Ukrainy - to jest opcja, na którą powinniśmy być gotowi? Również my, Polska?**

Uważam że tak, jeżeli Mińsk 2 zostanie zerwany, jeżeli Rosja zrobi ofensywę przeciwko Ukrainie, to uważam, że na Zachodzie opór przeciwko dozbrajaniu Ukrainy tak osłabnie, nie powiem, że zaniknie - osłabnie tak, że to będzie można realizować.

**Pan mówi na Zachodzie - to również w Polsce. Bo Polska dla Ukrainy też jest tym Zachodem.**

Tak jest. Mam na myśli Unię, NATO, państwa zachodnie. Chodzi o to, aby tu powstała koalicja chętnych, która by chciała dozbrajać Ukrainę.

**Czy po tym, jak rząd wprowadza obowiązkowe ćwiczenia wojskowe dla żołnierzy rezerwy i osób przeniesionych do rezerwy jest tak, że każdy młody człowiek może spodziewać się wezwania na ćwiczenia?**

Nie. Nie każdy. Ci którzy się ochotniczo zgłaszają. Jest jednocześnie uruchamiana taka procedura, że ci którzy...

**... czyli nie jest tak, że każdy powyżej 18. roku życia do dwudziestego któregoś może trafić dzisiaj - wyciągnięty z pracy, ze studiów - do armii?**

Nie. Ci, którzy się ochotniczo zgłoszą. Dla nich będzie zorganizowane szkolenie.

**Czy w Kancelarii Prezydenta rozważa się, prowadzi jakiegokolwiek prace studyjne nad przywróceniem powszechnego poboru do armii?**

W Kancelarii Prezydenta to nie wiem.

**W Biurze Bezpieczeństwa Narodowego.**

Proszę nie mylić tych dwóch instytucji. Kancelaria to jest co innego, a BBN jest co innego. Nie, w BBN nie prowadzi się takich analiz. Uważam, że ta decyzja, która została podjęta o zawieszeniu poboru wciąż powinna obowiązywać. Nie ma takiej potrzeby, aby go odwieszać, aczkolwiek jest to cały czas możliwe. W każdej chwili jest to możliwe. Na wniosek rządu prezydent taką decyzję może podjąć.

**To na koniec pytanie lżejszej natury. Czy pan już przeboleł szoguna?**

Ale ja nie potrzebuję przeboleć.

**Nie zabolało pana w ogóle?**

Ja to traktuje jako takie sympatyczne. Oczywiście te echa takiego odzywiania się są, ale raczej ja je widzę jako sympatyczne, a nie jakieś złośliwe. Oczywiście, są i złośliwe, ale to nie przeciwko mnie.

**Czyli szogun Koziej to brzmi dumnie w pańskich uszach.**

Niech tak będzie.

**Generał szogun. Generał Stanisław Koziej, dziękuję bardzo.**

Tłumacze japońscy używali takiego sformułowania.

[Źródło: RMF FM](#)

---

[Tweetnij](#)